



Sygn. akt V CSK 219/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. S.A. w upadłości układowej z siedzibą w W.
przeciwko Skarbowi Państwa-Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej w W.
przy udziale Nadzorcy Sądowego P. S.A. jako interwenienta ubocznego po stronie
powodowej oraz Syndyka masy upadłości M. S.A. w upadłości likwidacyjnej w P.
jako interwenienta ubocznego po stronie pozwanej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7200 zł
(siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. S.A. w W. - w upadłości układowej przeciwko Skarbowi Państwa - Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej w W. o zapłatę, z udziałem nadzorcy sądowego P. S.A. w W., jako interwenienta ubocznego po stronie powódki, i syndyka masy upadłości M. S.A. w P. - w upadłości likwidacyjnej, jako interwenienta ubocznego po stronie pozwanego, wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 092 164,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2013 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że w dniu 10 października 1997 r. pozwany zawarł z Przedsiębiorstwem R. S.A. w P. umowę o wykonanie zadania inwestycyjnego pod nazwą „B.”. Następca prawnym wykonawcy została spółka M. S.A. w P., która w dniu 6 lutego 2006 r. zawarła umowę z powódką, jako generalnym podwykonawcą, o wykonanie całości robót pozostałych do wykonania w celu realizacji wspomnianego zadania. Ustalono, że rozliczenie należności generalnego podwykonawcy będzie następowało na podstawie faktur częściowych, a po zakończeniu całości robót i podpisaniu protokołu odbioru nastąpi rozliczenie końcowe. W § 11 umowy strony przewidziały umowne prawo odstąpienia od umowy przysługujące wykonawcy, a w § 12 ustaliły, że w przypadku odstąpienia generalny podwykonawca powinien w terminie 3 dni sporządzić protokół inwentaryzacji robót w toku, zabezpieczyć przerwane prace i zgłosić dokonanie odbioru robót, natomiast wykonawca - w razie odstąpienia od umowy z przyczyn, za które generalny podwykonawca nie odpowiada - powinien dokonać odbioru robót oraz zapłacić wynagrodzenie za roboty wykonane do dnia odstąpienia i przejęcia budowy. Termin zakończenia robót ustalono na dzień 30 grudnia 2011 r.

W dniu 22 grudnia 2011 r. rada wierzycieli M. S.A., pozostającej od dnia 21 marca 2005 r. w upadłości, na posiedzeniu z udziałem syndyka, rozważała konsekwencje opóźnienia robót spowodowane brakiem pełnego finansowania inwestycji przez pozwanego. Wyraziła zgodę na zawarcie aneksu do umowy z powódką oraz umowy o generalne podwykonawstwo na dokończenie inwestycji

z Konsorcjum E. – P. S.A. i E. – E. S.A. ze względu na korzystniejszą ofertę od postanowień umowy z powódką.

Pismem z dnia 18 stycznia 2012 r. M. S.A. nakazała powódce wstrzymanie robót do czasu ich przejęcia przez nowego generalnego podwykonawcę, po czym wystąpiła z propozycją rozwiązania umowy z dnia 6 lutego 2006 r. za porozumieniem stron. W piśmie z dnia 22 lutego 2012 r. powódka oświadczyła, że wyrazi na to zgodę pod warunkiem podpisania protokołu odbioru robót przed rozwiązaniem umowy, rozliczenia wynagrodzenia za roboty ujęte w inwentaryzacji i niewbudowane materiały oraz zapłaty wynagrodzenia w terminie 30 dni od wystawienia faktury, a ponadto kwoty 600 000 zł z tytułu utraconego zysku.

W dniu 20 kwietnia 2012 r. nastąpiło przekazanie placu budowy z udziałem przedstawiciela powódki i syndyka masy upadłości M. S.A. Uzgodniono, że wartość robót wykonanych przez powódkę zostanie ustalona na podstawie inwentaryzacji ich zakresu i cen z dnia przekazania placu budowy. W tym samym dniu syndyk masy upadłości M. S.A. przekazał pozwanemu protokół przejęcia od powódki placu budowy, a w dniu 25 kwietnia 2012 r. protokół inwentaryzacji robót wykonanych na dzień 20 kwietnia 2012 r. W piśmie z dnia 27 kwietnia 2012 r. syndyk M. S.A. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 6 lutego 2006 r.

Pismem z dnia 17 września 2012 r. powódka wezwała wykonawcę do podpisania protokołu odbioru robót, uprzedzając, że niepodpisanie spowoduje zwrócenie się o zapłatę należności do inwestora, po czym w dniu 28 września 2012 r. dokonała jednostronnego odbioru robót i wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty.

Sąd Okręgowy stwierdził, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy pozwany, jako inwestor, ponosi na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność wobec powódki, jako podwykonawcy, za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Podkreślił, że bezspornie pozwany wyraził zgodę na zawarcie umowy z dnia 6 lutego 2006 r., sporna była natomiast kwestia, czy odstąpienie przez wykonawcę od tej umowy wywołało skutek *ex tunc* czy *ex nunc*. Pozwany nie wykazał, by wystąpiła którakolwiek ze wskazanych w § 11 umowy przyczyn odstąpienia od umowy przez wykonawcę, a poza tym - wbrew

wymaganiom art. 395 § 1 k.c. - strony umowy nie oznaczyły w niej terminu skorzystania z prawa odstąpienia. Z tej przyczyny oświadczenie syndyka M. S.A. podlega ocenie na podstawie art. 491 k.c. Z § 12 umowy, nakładającego na strony - w razie skorzystania z prawa odstąpienia – obowiązek zachowania określonego trybu postępowania, wynika, że wolą stron było ograniczenie skutków odstąpienia jedynie na przyszłość. Wskazuje na to m.in. fakt, że wykonawca nie żądał od powódki zwrotu wypłaconego wynagrodzenia. Jeżeli się natomiast uwzględni, że realizacja inwestycji odbywała się od 1997 r., że dopiero w 2006 r. nastąpiło przejęcie placu budowy od poprzedniego podwykonawcy oraz że przedmiotem umowy z dnia 6 lutego 2006 r. było częściowe wykonanie obiektu, trzeba przyjąć, że świadczenie powódki wynikające z tej umowy było świadczeniem podzielnym w rozumieniu art. 379 § 2 k.c. W sprawie ma zatem zastosowanie art. 491 § 2 k.c., który pozwala na odstąpienie od umowy tylko co do reszty niespełnionego świadczenia. W świetle tego przepisu nie było jednak podstaw do odstąpienia od umowy, pozwany nie wykazał bowiem by powódka dopuściła się zwłoki w wykonaniu swojego zobowiązania. Zdaniem Sądu Okręgowego, należy przyjąć, że umowa z dnia 6 lutego 2006 r. uległa rozwiązaniu przez fakty konkludentne w postaci inicjatywy wykonawcy o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, negatywnej reakcji powódki na tę propozycję, przekazania placu budowy i przeprowadzenia inwentaryzacji wykonanych robót.

Za pozbawiony racji Sąd Okręgowy uznał zarzut braku odbioru robót. Podkreślił, że powódka sporządziła, przy udziale przedstawicieli pozwanego i wykonawcy, inwentaryzację robót, po której powinien nastąpić ich odbiór. Następnie przedstawiła wykonawcy protokoły odbioru w celu podpisania przez wyznaczonego przez niego kierownika robót i zażądała dokonania odbioru robót. W tej sytuacji, skoro doszło do sporządzenia inwentaryzacji robót, przejęcia dokumentacji budowy i powierzenia realizacji umowy innemu podwykonawcy, pozwany nie może zwalczać żądania zapłaty wynagrodzenia tylko z tej przyczyny, że nie został sporządzony formalny protokół odbioru robót.

Apelacja pozwanego została przez Sąd Apelacyjny oddalona wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i dodatkowo ustalił, że powódka kilkakrotnie wyzwała syndyka M.

S.A. do podpisania końcowego protokołu odbioru robót. Ze względu na to, że wezwania te okazały się bezskuteczne, w dniu 27 czerwca 2013 r. wystawiła wykonawcy faktury VAT, sporządzone na podstawie inwentaryzacji robót z dnia 20 kwietnia 2012 r. i jednostronnego protokołu odbioru robót z dnia 28 września 2012 r., na łączną kwotę 4 092 164,30 zł. Pismem z dnia 13 sierpnia 2013 r. wezwała pozwanego do zapłaty tej kwoty w terminie tygodniowym pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

Podzielając pogląd Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do odstąpienia przez wykonawcę od umowy zarówno na podstawie jej postanowień, jak i na podstawie art. 491 § 1 k.c., Sąd Apelacyjny uznał za trafny zarzut pozwanego, że odnośne oświadczenie syndyka było skuteczne w świetle art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. i art. 206 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym w chwili złożenia tego oświadczenia (zob. jedn. tekst: Dz. U. 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennej ocenie Sądu pierwszej instancji, nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy przez czynności konkludentne, ponieważ inicjatywa syndyka zmierzająca do rozwiązania umowy za porozumieniem stron zakończyła się niepowodzeniem.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że odstąpienie przez wykonawcę od umowy z powódką na podstawie art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. nie spowodowało wygaśnięcia zobowiązań pozwanego wynikających z art. 647¹ § 5 k.c., fakt odstąpienia od umowy wywołuje bowiem skutki tylko między jej stronami. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do akceptacji wniosków sprzecznych z celem regulacji zawartej w art. 647¹ § 5 k.c., jakim była ochrona podwykonawców przed nierzetelnymi wykonawcami. Dotyczy to zwłaszcza takich sytuacji, w których wykonawca korzysta z prawa odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie inwestora. Podobnie trzeba ocenić sytuację, w której podwykonawca - tak jak w niniejszej sprawie - wykonywał swoje zobowiązanie w sposób prawidłowy, a wykonawca odstępuje od umowy z podwykonawcą z powołaniem się na art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że świadczenie z umowy o roboty budowlane może być spełniane częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości, o czym świadczy niniejsza sprawa, w której przedmiotem umowy z dnia 6 lutego 2006 r. była tylko część obiektu. W związku z odstąpieniem od umowy syndyk M. S.A. - zgodnie z § 12 umowy - był zobowiązany do dokonania odbioru przerwanych robót i zapłaty wynagrodzenia. Odmowa sporządzenia protokołu odbioru nie znajdowała żadnego uzasadnienia w okolicznościach sprawy, wobec czego syndyk pozostawał w zwłoce, co uprawniało powódkę do wystawienia faktur za wykonane prace.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany, powołując się na podstawę z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 marca 2015 r. i oddalenie powództwa. Skarżący wskazał na naruszenie art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. przez przyjęcie, że odstąpienie od umowy podwykonawczej wywołało skutek *ex nunc*, art. 647¹ § 5 k.c. przez przyjęcie, że inwestor ponosi odpowiedzialność na podstawie tego przepisu za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane pomimo skutecznego odstąpienia przez wykonawcę na podstawie art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. od umowy podwykonawczej, i art. 379 § 2 k.c. przez przyjęcie, że z samej podzielności świadczenia powódki, jako podwykonawcy, wynika skutek odstąpienia przez wykonawcę od umowy podwykonawczej na przyszłość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 644 k.c., dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Przytoczony przepis jest odpowiednikiem art. 496 k.z., od którego różni się jedynie ujęciem redakcyjnym. W obu przepisach ustawodawca przyznał zamawiającemu prawo swobodnego odstąpienia od umowy, które można wykonać „w każdej chwili” dopóty, dopóki dzieło nie zostało ukończone. W art. 644 k.c. wskazał, że zamawiający może od

umowy odstąpić „płacąc umówione wynagrodzenie”, a w art. 496 k.z. była mowa o odstąpieniu od umowy „za zapłatą umówionego wynagrodzenia”. Zarówno pod rządą art. 496 k.z., jak i art. 644 k.c. w orzecznictwie utrwalił się pogląd, podzielany także przez skład orzekający, że zapłata wynagrodzenia nie jest przesłanką skuteczności odstąpienia od umowy. Oświadczenie zamawiającego o odstąpieniu jest więc skuteczne pomimo braku równoczesnej zapłaty wynagrodzenia, natomiast przyjmującemu zamówienie przysługuje w takim wypadku roszczenie o zapłatę umówionego wynagrodzenia, pomniejszonego o to, co oszczędził z powodu niewykonania dzieła (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1964 r., II CR 417/63, OSNCP 1964, nr 11, poz. 240, z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 365/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 154, z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 1334/00, nie publ., z dnia 22 maja 2003 r., II CK 367/02, nie publ., z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 294/02, nie publ. i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 380/13, nie publ.).

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 644 k.c. przez przyjęcie, że przewidziane w tym przepisie odstąpienie od umowy wywołuje skutek *ex nunc*, nawiązuje do sporu, jaki zarysował się w orzecznictwie co do tego, czy odstąpienie od umowy na podstawie powołanego przepisu ma skutek wsteczny, czy jedynie skutek na przyszłość. Za pierwszą koncepcją opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 października 1998 r., II CKN 5/98 (OSNC 1999, nr 3, poz. 62), przyjmując, że odstąpienie od umowy znosi stosunek prawny *ex tunc*. Pogląd ten nie został jednak zaaprobowany w późniejszym orzecznictwie, Sąd Najwyższy bowiem - poczynając od wyroku z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 365/00 - jednolicie przyjmował, że odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c. wywiera skutek *ex nunc*. Odstępując od poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 14 października 1998 r., II CKN 5/98, Sąd Najwyższy podkreślił, że od reguły, zgodnie z którą odstąpienie od umowy wywiera zazwyczaj skutek *ex tunc* istnieją wyjątki, czego przykładem jest art. 491 § 2 k.c. Według tego przepisu, jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, druga strona może złożyć oświadczenie o odstąpieniu co do tej części świadczenia. W takim wypadku odstąpienie jedynie modyfikuje treść stosunku zobowiązaniowego. Druga strona, zgodnie z art. 491 § 2 k.c., może też

złożyć oświadczenie o odstąpieniu co do całej reszty niespełnionego świadczenia, a więc także w odniesieniu do tej jego części, która nie jest jeszcze wymagalna. W tym zakresie odstąpienie działa jedynie na przyszłość, jak wypowiedzenie. Sąd Najwyższy podkreślił, że regulacja zawarta w art. 644 k.c. jest podyktowana interesem zamawiającego, jednak chronione muszą być również interesy przyjmującego zamówienie i dlatego powinien on otrzymać od zamawiającego umówione wynagrodzenie, pomniejszone o to, co ewentualnie zaoszczędził nie kończąc dzieła. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że odstąpienie dokonane na podstawie art. 644 k.c. działa - podobnie jak odstąpienie częściowe w drugiej z sytuacji opisanych w art. 491 § 2 k.c. - jedynie na przyszłość. W odniesieniu do przeszłości umowa pozostaje w mocy i stanowi podstawę zapłaty umówionego wynagrodzenia przyjmującemu zamówienie, wydania zamawiającemu nieukończonego dzieła, a - w razie wcześniejszego oddania części dzieła - uzasadnia pozostanie tej części dzieła u zamawiającego.

Przytoczone stanowisko uzyskało aprobatę w doktrynie i było jednolicie przyjmowane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 1334/00, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 367/02, z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 294/02 i z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 380/13).

Skład orzekający Sądu Najwyższego podzieliła stanowisko, że odstąpienie od umowy przewidziane w art. 644 k.c. odbiega od klasycznej konstrukcji, według której w razie wykonania prawa do odstąpienia następuje zniesienie skutków prawnych z mocą wsteczną, czyli umowę uważa się za niezawartą (art. 395 § 2 zd. pierwsze k.c.). Różnica sprowadza się przede wszystkim do konieczności zapłaty umówionego wynagrodzenia za nieukończone dzieło. Skoro zaś zamawiający zapłaci wynagrodzenie należne przyjmującemu zamówienie, to przysługuje mu prawo żądania wydania nieukończonego dzieła. Podstawę tych świadczeń może stanowić tylko zawarta przez strony umowa. Oznacza to, że odstąpienie od umowy przez zamawiającego nie niweczy całego stosunku zobowiązaniowego, lecz działa tylko na przyszłość.

Skarżący kwestionuje przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnię art. 644 k.c., a w ślad za tym zmierza do podważenia stanowiska, że odstąpienie przez wykonawcę na podstawie art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. od umowy o roboty budowlane zawartej z podwykonawcą nie zwalnia inwestora od solidarnej odpowiedzialności, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c. Trzeba przypomnieć, że art. 647¹ został wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 24 kwietnia 2003 r. przez ustawę nowelizującą z dnia 14 lutego 2003 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 408), której celem była ochrona podwykonawców poprzez zapobieganie występującym w praktyce licznym przypadkom nieterminowego regulowania należności za wykonane prace, prowadzącym często do upadłości małych i średnich przedsiębiorców. Zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c., zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora w stosunku do podwykonawcy konieczne jest zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą umowy w formie pisemnej, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych i wyrażenie zgody przez inwestora na zawarcie tej umowy. Solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy obejmuje roszczenie podwykonawcy o wynagrodzenie za wykonane prace, z tym że zakres tej odpowiedzialności jest ograniczony do wynagrodzenia wynikającego z umowy, na zawarcie której inwestor wyraził zgodę. W orzecznictwie oraz w doktrynie przyjmuje się, że jest to odpowiedzialność typu gwarancyjnego za cudzy dług (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, nr 11, poz. 121, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 45/15, OSNC 2016, nr 6, poz. 73 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09, nie publ., z dnia 9 marca 2007 r., V CSK 457/06, nie publ., z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, nie publ. i z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 293/10, nie publ.).

Odpowiedzialność inwestora, o której mowa w art. 647¹ § 5 k.c., jest powiązana z odpowiedzialnością wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy robót budowlanych, a jej podstawą jest umowa łącząca wykonawcę z podwykonawcą. Skoro odstąpienie przez wykonawcę od umowy z podwykonawcą robót przed ukończeniem obiektu (art. 644 w związku

z art. 656 § 1 k.c.) wywiera - o czym była już mowa - skutek jedynie na przyszłość, a w odniesieniu do przeszłości umowa pozostaje w mocy, to brak podstaw do zwolnienia inwestora od solidarnej odpowiedzialności za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia.

Stanowisko to nie pozostaje w sprzeczności z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 45/15, według której w razie odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą, inwestor nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy rozważał skutki odstąpienia przez wykonawcę od umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą, na tle innej instytucji, chodziło bowiem o wykonanie przez wykonawcę robót budowlanych umownego prawa odstąpienia. Sąd Najwyższy przyjął, że odstąpienie przez wykonawcę od umowy z podwykonawcą - w przypadku realizacji umownego prawa odstąpienia - powoduje wygaśnięcie umowy ze skutkiem wstecznym, co prowadzi do wygaśnięcia odpowiedzialności inwestora na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Podkreślił, że na skutek odstąpienia przez wykonawcę robót od umowy z podwykonawcą powstają między stronami umowy zobowiązania wynikające z art. 395 § 2 k.c., natomiast cudzy dług, za który inwestor ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., w takiej sytuacji już nie istnieje. Innymi słowy, upadek umowy ze skutkiem wstecznym powoduje upadek wyrażonej na jej zawarcie zgody inwestora, a w konsekwencji wygaśnięcie jego solidarnej odpowiedzialności, zapłata w ramach rozliczeń dokonywanych na podstawie art. 395 § 2 k.c. nie jest bowiem zapłatą z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

W niniejszej sprawie nie chodzi jednak o ocenę skutków wykonania umownego prawa odstąpienia, lecz o ocenę skutków szczególnej konstrukcji odstąpienia uregulowanej w art. 644 k.c., której celem jest zwolnienie przyjmującego zamówienie z obowiązku dalszego wykonywania umowy, za zapłatą odpowiednio obliczonego wynagrodzenia. Zachodzą tym samym podstawy, by uznać podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 379 § 2 k.c. przez „...przyjęcie, że z samej podzielności świadczenia powodowej spółki jako podwykonawcy wynika skutek na przyszłość odstąpienia wykonawcy

od umowy podwykonawczej...” za nieadekwatny do argumentacji, która w ostatecznym wyniku legła u podstaw rozstrzygnięcia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w związku z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

jw

r.g.